

PROTOKÓŁ nr 27/21

z zdalnego posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Nasielsku odbytego w dniu 17 listopada 2021 roku pod przewodnictwem Pana Jana Lewandowskiego – Przewodniczącego Komisji.

Obecni wg listy obecności.

Ad.1 Otwarcie komisji i stwierdzenie qworum.

Przewodniczący Komisji Jan Lewandowski o godz. 10.00 rozpoczął zdalne posiedzenie. Stwierdził, że w komisji bierze udział 6 radnych, co stanowi qworum do podejmowania decyzji.

Powitał wszystkich obecnych i przedstawił proponowany **porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:**

1. Otwarcie komisji i stwierdzenie qworum.
2. Rozpatrzenie skargi mieszkańca Nasielska o ponowne skierowanie sprawy pod obrady dot. budowy chodnika przy ul. Staszica w Nasielsku.
3. Rozpatrzenie skargi mieszkańca Popowa Borowego na Burmistrza Nasielska za nierzetelne informowanie obywateli przez podległych mu urzędników z Urzędu Miejskiego w Nasielsku.
4. Zamknięcie obrad.

Powyższy porządek został przyjęty jednogłośnie.

Ad.2 Rozpatrzenie skargi mieszkańca Nasielska o ponowne skierowanie sprawy pod obrady dot. budowy chodnika przy ul. Staszica w Nasielsku.

Przewodniczący Komisji przypomniał, że w/w skarga była omawiana na ostatniej komisji. Wtedy podjęto stanowisko, że w związku z brakiem zaistnienia nowych okoliczności oraz nie dostarczeniem wnioskowanych przez komisję dokumentów, należy uznać skargę za bezzasadną i taką odpowiedź otrzymał autor pisma. Nadzór Wojewody uznał jednak, że odpowiedź należy podjąć w formie uchwały Rady Miejskiej.

Zaproponował przygotowanie projektu uchwały w sprawie uznania skargi za bezzasadną, a w uzasadnieniu zawarcie stanowiska z ostatniej komisji.

Radny Mirosław Świdorski przypomniał, że komisja poprosiła autora pisma o uzupełnienie dokumentów tj. wsparcie stanowiska przez innych współwłaścicieli tego chodnika, których nie otrzymała, dlatego należy

pozostawić skargę bez rozpatrzenia. Pytał czy pozostawienia skargi bez rozpatrzenia, prawnie wpisuje się w kompetencje komisji.

Jak wyjaśnił Przewodniczący Komisji w grudniu ubiegłego roku była podejmowana tego typu uchwała. Od tamtej pory dokumenty nie zostały przekazane i uzupełnione, dlatego skargę należy uznać za bezzasadną z uwagi na brak dostarczenia dokumentów.

Komisja poparła propozycję uznania skargi za bezzasadną z uwagi na fakt, iż nie zaistniały żadne nowe okoliczności i nie dostarczono żadnych nowych dokumentów przy 4 głosach za, 1 wstrzymującym i 1 przeciw.

Ad.3 Rozpatrzenie skargi mieszkańca Popowa Borowego na Burmistrza Nasielska za nierzetelne informowanie obywateli przez podległych mu urzędników z Urzędu Miejskiego w Nasielsku.

Przewodniczący Komisji zapoznał z treścią pisma. Poinformował, że skargę należy rozpatrzyć dwuetapowo. Jedną częścią skargi dotyczy pracownika urzędu tj. Waldemara Kordulewskiego Zastępcy Burmistrza, druga część skargi dot. Burmistrza. Zaproponował pierwszą część dot. skargi na Zastępcę Burmistrza przekazać wg właściwości do Burmistrza i przygotowanie projektu uchwały w sprawie przekazania skargi według właściwości do Burmistrza na działalność Zastępcy Burmistrza.

W/w propozycja uzyskała jednogłośnie poparcie.

Druga część dotyczy skargi na Burmistrza.

Radny Mirosław Świdorski zrozumiał, że mieszkaniec który wystąpił o dostęp do informacji publicznej otrzymał dwie różne odpowiedzi, chciałby wiedzieć która z nich jest prawdziwa, czy ta informacja jedna w stosunku do drugiej jest łamaniem prawa czy też nie. Poprosił o opinię w tej kwestii kancelarię prawną.

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że skarżący nie otrzymał dwóch różnych informacji tak jak mówił radny Mirosław Świdorski.

Wiceprzewodniczący Rady Dariusz Kordowski wyjaśnił, że jedną odpowiedź otrzymał skarżący a jedną radny Rodryg Czyż. Panowie stwierdzili jakąś nieprawidłowość. Nic nie stało na przeszkodzie aby zadzwonić do urzędu i wyjaśnić sprawę. Czy potrzeba było zwoływanie komisji, żeby wyjaśnić tak błachą sprawę? Nie wie czego pan skarżący i pan Czyż tak naprawdę oczekują? Kary dla Burmistrza i pracownika do urzędu? Należało zadzwonić i wyjaśnić sprawę i ewentualnie pracownik powinien przeprosić. W natłoku spraw, gdzie tych inwestycji było dużo, być może

zostało to przeoczone a pojawiła się skarga jakby to dot. 7 miliardów złotych, rozumie że była nieścisłość ale należało zadzwonić i to wyjaśnić. Zastępca Burmistrza poinformował, że w lutym, 2020 roku pan Adam złożył wniosek w trybie dostępu do informacji publicznej z zapytaniem dotyczącym sali gimnastycznej w Popowie Borowym. Chodziło o to czy były naliczane kary umowne, czy ta inwestycja była zakończona w terminie. Pan Adam otrzymał odpowiedź w terminie, która jest pełna i wyczerpująca. Nie rozumie dlaczego w treści swojej skargi pisze, że odpowiedź na jego zapytanie z 2020 roku jest nieprawdziwa. Ponadto dodał, że nie ma funkcji Wiceburmistrza jest Zastępca Burmistrza, zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym. We wrześniu 2021 roku radny Czyż złożył zapytanie dot. szerokiego zakresu spraw, m.in. prosi o wykaz podmiotów, które realizowały inwestycje w gminie Nasielsk w okresie 2018-2021 i które nie wywiązały się w terminie, czy i jaką kwotę uzyskano w ramach kar umownych za niedotrzymanie warunków umowy inwestycji, które inwestycje miały aneksem przedłużony termin, które inwestycje zakończyły się w terminie, które miały aneksem zwiększoną kwotę na wykonanie zadania itp. Był to szeroki czasowo zakres informacji i merytoryczny. Pracownik, który przygotowywał odpowiedź na to zapytanie musiał przejrzeć bardzo dużo dokumentów. Ponieważ zakres żądanych informacji był duży, radny został poinformowany pisemnie o przedłużeniu terminu na udzielenie odpowiedzi. Po 4 tygodniach radny uzyskał odpowiedź na zapytanie. Na pytanie dotyczące, które inwestycje zakończyły się w terminie, pracownik który przygotowywał odpowiedź w swojej odpowiedzi wskazał, że chodziło o jedną inwestycję, która nie zakończyła się w terminie tj. inwestycja pn. „dostawa i montaż kotłów na biomasę w budynkach, natomiast nie wskazał, że nie zakończyła się w terminie również budowa sali gimnastycznej w Popowie. Tą informację, którą uzyskał pan Adam nie znalazła się przez zwykłą pomyłkę bo zakres żądanych informacji przez radnego był ogromny. Nie ma mowy żebyśmy tutaj mówili o jakimkolwiek złamaniu prawa. Każdy urzędnik może się pomylić. Procedura udzielenia odpowiedzi na tego typu pisma, wnioski, petycje, zapytania ocenia to pracownik merytoryczny, przygotowuje, ocenia to kierownik tej komórki i na końcu podpisuje Burmistrz lub Zastępca. On na mocy stosownego upoważnienia udzielonego przez Burmistrza w czasie jego nieobecności może podpisywać wszystkie odpowiedzi. Burmistrz nie był wtedy obecny i on swój podpis na tych odpowiedziach złożył. Osoba podpisująca nie ma możliwości, żeby jeszcze raz zaglądać do takiej ilości dokumentów, sprawdzać czy pracownik się nie pomylił. Odpowiedź dla pana Adama była

pełna, dlatego nie znajdujemy żadnych podstaw do składania skarg na Burmistrza i Zastępcę.

Radny Rodryg Czyż wyjaśnił, że wszystkie interpelacje i zapytania radnych są zamieszczone BIP i każdy mieszkaniec ma do nich wgląd. Chciałby aby tego typu pomyłek było jak najmniej bo ta akurat w swoim wymiarze jest niewielka ale mogą się pojawić takie, które będą miały skutki bardziej wymierne.

Autor skargi pan Adam poinformował, że próbował wyjaśnić tą sprawę dzwoniąc kilkakrotnie do kierownika Kasiaka, który nie odebrał ani nie oddzwonił więc nie pozostaje nic innego jak ścieżka formalna. Za każdym razem próbuje się czegoś polubownie dowiedzieć zanim napisze skargę, kiedyś nawet wycofał skargę. Niepokoi fakt, że Zastępca Burmistrza wypowiada się czy skarga jest zasadna czy nie. Skarga nie jest do Zastępcy Burmistrza tylko do radnych i chciałby, żeby to radni się nad tym zastanowili czy jest zasadna czy nie. Informacja o tym, że tam jest niewielki błąd to jest tak jak powiedział radny Czyż „a co by było jakby był wielki”, ile takich błędów nasielscy urzędnicy są w stanie wyprodukować. Zastępca Burmistrza często podaje się za znawcę prawa, jest coś takiego jak zaufanie obywatela do urzędu. Jak ma to zaufanie być budowane skoro obywatel może dostać odpowiedź od urzędu inną niż radny, do której mieszkaniec też ma dostęp i może je sobie porównywać. Za każdym razem coś takiego rodzi niepokój, ponieważ nie wie czy został wprowadzony w błąd czy radny Czyż. Chciałby aby radni zastanowili się czy rzeczywiście jest wszystko w porządku, czy wszystkie dokumenty, które wychodzą z Nasielska są prawdziwe.

Dodał, że to, że teraz komisja musi zająć się sprawą w sprawie drogi do pana Jarosława tak samo radni powinni się zająć uchwałą w sprawie petycji Stowarzyszenia Aktywny i Czysty Nasielsk a nie tak jak było, że odpowiedzi udzielił Przewodniczący Rady, przekraczając swoje kompetencje.

Radny Rodryg Czyż już parę razy dzwonił do Burmistrza jednak bezskutecznie dlatego nie dziwi się, że pan Adam ma problemy z dodzwonieniem się do urzędu. Zastępca Burmistrz wytyka mieszkańcom i jemu, że mówi się do niego Wiceburmistrz a ostatnio na oficjalnym spotkaniu w kinie parokrotnie padało w jego kierunku stwierdzenie „Wiceburmistrz” i rozumie, że to jego kultura osobista nie pozwoliła mu zwrócić uwagi tym osobom ale nam jednak zwraca.

Radny Michał Brodowski uważa, że zdarzają się ludzkie pomyłki i proponuje wyjaśniać tego typu pomyłki bezpośrednio w wydziale np.

telefonicznie czy osobiście. Dał pod rozwagę jak te drobne pomyłki będą miały znaczenie za wiele lat.

Radny Mirosław Świdorski uważa, że po to są komisje aby radni, jeżeli jest taka potrzeba, zebrali się i przedyskutowali, bo temu służą te spotkania.

Przewodniczący Komisji powiedział, że właśnie dlatego dziś się spotykamy aby tą sprawę wyjaśnić i rozmawiamy na ten temat.

Radny Marcin Szarszewski dodał, że meritum tej skargi jest ukaranie za nierzetelne informowanie obywateli, natomiast w wyniku dyskusji wyszło, że obywatel został powiadomiony rzetelnie a radny nie, więc z meritum wynika, że skarga jest bezzasadna bo obywatel został rzetelnie poinformowany. Ludzką rzeczą jest się mylić ale pod znakiem zapytania staje to ile takich pomyłek się zdarza i ile warte są otrzymywane odpowiedzi na zadawane pytania.

Pan Adam Mikucki złożył skargę, że nie on został nierzetelnie poinformowany tylko, że obywatel został nierzetelnie poinformowany, każdy który przeczytał, zamieszczona na BIP odpowiedź dla radnego Czyża, który też jest obywatelem i nie wiadomo ile takich pomyłek jest tak naprawdę. Na przestrzeni pół roku sam wychwycił dwie, co by było gdyby śledził wszystkie dokumenty. Pewnie tych pomyłek byłoby więcej, radni powinni się nad tym zastanowić, chciałby aby radny dostał taką samą jak mieszkaniec jeśli o coś pyta.

Przewodniczący Komisji uważa, że zdarzyły się dwie pomyłki i nie wierzy, żeby ktoś to robił celowo, każdy z nas popełnia błędy. Pan Adam obraża ludzi tu pracujących mówiąc, że jest masa błędnych dokumentów, że źle wykonują swoją pracę.

Wiceprzewodniczący Rady przysłuchując się dyskusji zwrócił uwagę, że mieszkaniec zarzuca, że może być cała masa błędów jednak uważa, że pan Adam na tyle biegle śledzi BIP nasielski i prace nasielskiego urzędu, że jakby były to by je wyłapał.

Zastępca Burmistrza zwrócił uwagę panu Adamowi, że w swoje skardze wyraźnie pisze „z powyższej odpowiedzi skierowanej do radnego Czyża, bezpośrednio wynika fakt, że odpowiedź na moje zapytanie z 2020 roku podpisana przez Wiceburmistrza Kordulewskiego jest nieprawdziwa”. My panu udowodniliśmy, że odpowiedź na pana wniosek jest prawdziwa. Będą się zdarzały pomyłki pracownikom urzędu bo to jest nieuniknione.

Radny Michał Brodowski dodał, że takie stwierdzenia, że pracownicy urzędu produkują całą masę błędów i dokumentów jest pewnym znieważeniem i są to rzeczy, które znajdują się w kodeksie karnym, także kto znieważa funkcjonariusza publicznego podlega grzywnie lub karze

pozbawienia wolności. Trzeba uważać ze słowami, żeby później nie trzeba było przeproszać osób publicznych czy pracowników urzędu.

Pan Adam jeśli obraził to liczy na konsekwencje, czeka na kolejny pozew. Zastępca Burmistrza ma straszną przypadłość czytania czegoś wybiórczo. Prawo ustawy czyta się w całości. Skargi również czyta się w całości. Zastępca przeczytał koniec skargi, jednak na jej początku jest napisane „proszę o ukaranie Burmistrza karą nagany z wnioskiem do akt osobowych za nierzetelne informowanie obywateli przez podległych mu urzędników”. Prosi aby Zastępca czytał tak jak jest napisane a nie tak jak mu się wydaje.

Wiceprzewodniczący Rady dodał, że komisja Skarg, Wniosków i Petycji nie ma możliwości ukarania Burmistrza karą nagany czy czegoś innego, bo nie jest do tego odpowiednią instytucją.

Przewodniczący Komisji uważa ten błąd za zwykłą ludzką pomyłkę, omyłkowy nie celowy błąd. zaproponował uznanie skargi za bezzasadną i w uzasadnieniu uwzględnienie informacji, że nie było to celowe działanie a jedynie pomyłka jednego z pracowników urzędu.

Komisja jednogłośnie zaakceptowała propozycję uznania skargi za bezzasadną.

Ad.4 Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania się porządku posiedzenia komisji Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o godz. 10.45 zakończył posiedzenie Komisji.

Protokołowała
(Joanna Lachendrowicz)

Przewodniczący Komisji
Jan Lewandowski
(Jan Lewandowski)